

LEPIEJRAZEM

NR 10 kwiecień 2014

news

**ISOVER
BUDOWLANĄ
FIRMĄ ROKU**

**ISOVER Z NAJLEPSZYM
- WYWIAD Z KAMILEM STOCEM**

**HAKUNA MATATA
- WRAŻENIA BEATY PAWLIKOWSKIEJ Z AFRICA TOUR**

**WSPIERAMY
MŁODE
TALENTY**



MISTRZOWIE IZOLACJI NA START

ISOVER
SAINT-GOBAIN

Drodzy Czytelnicy...

”

*Doświadczenie
to suma
błędów, które
popętniliśmy.*

Solon

Cytując „Małego Księcia” – „Najważniejsze jest niewidoczne dla oczu”. Rozwiązania ISOVER są niewidoczne dla oczu, ale w niebagatelnym stopniu decydują o komforcie naszego życia w ciepłych, cichych i bezpiecznych domach oraz mieszkaniach. Wraz z wiosenną eksplozją endorfin, słońca i radości życia, oddajemy w Państwa ręce kolejny numer biuletynu Lepiej Razem. Zachęcam do lektury bardzo interesujących wywiadów: z Kamilem Stochem i Beatą Pawlikowską, a także z przedstawicielami naszej kadry kierowniczej: Michałem Zakrzewskim i Kubą Błazewiczem. Tradycyjnie prezentujemy Państwu również kluczowe wydarzenia i działania rynkowe naszej firmy z ostatnich tygodni.

Jesteśmy zaszczytzeni tytułem „Budowlanej Firmy Roku 2013”, który odebraliśmy na Gali Buildera w czasie tegorocznych targów BUDMA. To wielka nobilitacja, ale i potwierdzenie siły naszego zespołu oraz marki ISOVER. Jako lider rynku izolacji na świecie mamy przywilej, ale i obowiązek, aby ten rynek rozwijać, wdrażać innowacje i podnosić standardy. Dlatego też nadaliśmy naszemu logotypowi towarzystwo, które jest krótkim podsumowaniem naszej filozofii działania – ISOVER więcej niż izolacja.

- Więcej – bo nasze rozwiązania pozwalają izolować lepiej, niż wynika z aktualnych standardów prawnych, rynkowych i technologicznych.

ISOVER
SAINT-GOBAIN

więcej niż izolacja

- Więcej – bo oprócz najwyższej jakości oferty produktów i serwisu zapewniamy szerokie wsparcie techniczne i szkolenia.
- Więcej – bo jesteśmy wiarygodnym i długofalowym partnerem biznesowym.
- Więcej – bo wspieramy młode talenty i jesteśmy odpowiedzialni społecznie.
- Więcej – bo zawsze patrzymy w przyszłość i ją kreujemy.
- Więcej – bo marka ISOVER wychodzi daleko poza swoją kategorię.

Przed nami czas Świąt Wielkiej Nocy. Z tej okazji, wraz z całym zespołem ISOVER, życzę Państwu cudownych chwil spędzonych w gronie najbliższych i zachęcam do odpężającej lektury.

Pozdrawiam

Benedykt Korduła

Dyrektor Marketingu



04 ⁵ PYTAŃ DO...

/ Michała Zakrzewskiego
- Menadżera Administracyjno
- Finansowego ISOVER

05

/ 17 lat z ISOVER
Wywiad z Kubą Błazewiczem

06 WYWIAD Z ...

/ ... Kamilem Stochem

08 WOKÓŁ NAS

/ Wykonawco,
sięgnij po więcej!

08

/ Komfortowy
weekend z ISOVER
- jeden bon, wiele korzyści

09

/ ISOVER Energy
Efficiency Award 2013

10

/ ISOVER na targach
PSB Kielce 2014

11 WOKÓŁ NAS

/ ISOVER
Budowlaną Firmą Roku

12

/ Budujemy Radość Dzieciom

13 WSPIERAMY

/ ISOVER
Wspiera Młode Talenty

14

/ Eksperti ISOVER
w Murator TV

16 PODRÓŻUJEMY

/ Hakuna Matata
Beata Pawlikowska o Africa Tour

Nieustanny rozwój i zaangażowanie

„ (...) tak jak ISOVER rozwija produkty, tak my wspieramy rozwój narzędzi, aby poprawiać efektywność oraz jakość przekazywanych danych i informacji.

Czy mógłby Pan w kilku słowach opisać, czym zajmuje się Menadżer ds. Administracyjno – Finansowych?

Głównym zadaniem w mojej pracy jest skoordynowanie procesów finansowo-administracyjnych ISOVER tak, aby mieć zapewnioną rzetelną informację zarządczą oraz żeby wszelkie procesy z tym związane były jak najbardziej efektywne. Liczy się customer value, czyli wartość, jaką dostarczamy klientom. Dział Finansów świadczy usługi dla naszej organizacji – i tak jak ISOVER rozwija produkty, tak my wspieramy rozwój narzędzi, aby poprawiać efektywność oraz jakość przekazywanych danych i informacji.

Jak postrzega Pan pracę w ISOVER?

W ISOVER podoba mi się wiele rzeczy – to organizacja bardzo innowacyjna i dynamiczna, pomimo tego, że jest częścią dużego, stabilnego biznesu, wykazuje skłonność do zmian oraz elastyczność. Drugą istotną kwestią jest nasza duża samodzielność, pomimo że jesteśmy w strukturach międzynarodowej organizacji. Wsparcie Saint-Gobain daje stabilność i solidne podstawy, ale mamy także autonomię działania. Ceni się tu podejmowanie odważnych, świadomych decyzji.

Co Pana zdaniem wyróżnia ISOVER i pracę na rzecz budowania tej marki od pracy w innych firmach?

ISOVER jest miejscem wymagającym, ale też i organizacją, w której mogę się realizować w pełni. Nie ma rutyny, a dzięki podejmowanym tematami mam okazję cały czas się rozwijać – praca tutaj zapewnia stały dopływ adrenaliny. W ISOVER jest

bardzo dużo indywidualności, co jest jednym ze źródeł sukcesu firmy. Z jednej strony ludzie dążą do realizacji swoich zadań, ale na końcu dnia przyświeca im jeden wspólny cel – zapewnienie rozwoju firmy. W moim odczuciu moment kiedy stwierdzamy, że ten rozwój już nastąpił, to często początek końca wielu firm.

Jakie są największe wyzwania w Pana pracy?

Największym wyzwaniem jest dostarczenie organizacji efektywnego wsparcia i podejmowanie właściwych decyzji. Moja wizja Działu Finansowego jest taka: chciałbym, aby każdy w moim dziale rozumiał swoje zadania oraz biznes, aby rozwijał swoją wiedzę oraz by podejmowane działania były nacechowane tworzeniem wartości dodanej. Tutaj nie chodzi o robienie zestawień i tabel. Samo przygotowanie raportowania finansowego to tylko podstawa, ponieważ nie można pracować na niewiarygodnych

danych, ale to nie jest cel. Ważne jest zrozumienie biznesu i wpływ na podejmowanie decyzji. To właśnie daje poczucie zaangażowania osób w życie firmy.

Czy jest jakaś myśl przewodnia, która przyświeca Panu w codziennych działaniach? Co Pana „nakręca”, a co pozwala się zregenerować i złapać oddech?

Lubię wyzwania, więc odpowiem, że stawianie ambitnych celów. Trudno by mi było pracować w organizacji, w której cele są ograniczone do bieżącego funkcjonowania firmy. To za mało, żeby się pozytywnie „nakręcić”. W wolnych chwilach wybieram aktywny wypoczynek – jazda na rowerze, a także na nartach i pływanie. Preferuję jazdę po lesie – nie ma to, jak czasem „ucierać” się w błocie po bezdrożach.

Rozmawiała:

Olga Mazurek

Olga.Mazurek@saint-gobain.com



17 lat z ISOVER

„ Nie będę oryginalny i powiem: „róbmy swoje”. Efekt naszej pracy to wkład w realizację wizji firmy, a ta nie zmienia się od wielu lat.

17 lat w ISOVER! Wow! Taka liczba budzi emocje. Jakie emocje budzi w Tobie?

W maju 2014 roku minie 18 lat. Czuję się bardzo związany z firmą, bo przez te kilkanaście lat, jak wszyscy pracownicy, uczestniczyłem w rozwoju zarówno oferty, jak i organizacji. To bardzo budujące uczucie, że jakieś moje zrealizowane pomysły składają się na ten rozwój.

Czyli świętujemy za chwilę pełnoletność. :) Na początku tej wieloletniej drogi byłeś w zespole Sprzedaży, później przez kilka lat w Marketingu, dzisiaj znowu wspierasz Sprzedaż. Przeszedłeś przez wiele stanowisk, pełniłeś wiele funkcji. Która z nich wydaje Ci się najciekawsza?

Ta różnorodność funkcji, jakie pełniłem, dała mi szeroką perspektywę, która pozwala stwierdzić, że tak naprawdę wszyscy jesteśmy sprzedawcami i marketingowcami, choć nie każdy z nas jest technologiem, księgowym czy logistyką. Przez wiele lat związany byłem, i nadal jestem, z rozwojem produktu – to proces, który łączy absolutnie wszystkie działy naszej firmy, włączając klientów i dostawców. Ciekawym doświadczeniem jest praca nad pomysłami, które w początkowej fazie nie są traktowane „poważnie”, ale w trakcie realizacji zyskują coraz to więcej sojuszników, co zwiększa szanse na ich realizację.

Twoja największa wpadka w pracy to...?

Cała masa „największych” wpadek, a nie tylko jedna. Najważniejsze to wybrnąć z takiej wpadki zwycięsko.

Przez te wszystkie lata poznałeś mnóstwo ludzi – pracowników i klientów, byłeś świadkiem wielu, niejednokrotnie bardzo zabawnych sytuacji. Czy możesz nam opowiedzieć choć jedną z nich?

Kilka lat temu intensywnie uczestniczyłem w projektach międzynarodowych. Wiązało się to z wieloma spotkaniami zarówno z kolegami z innych placówek ISOVER, jak i z różnymi firmami z całej Europy. Pewnego razu prowadziłem spotkanie z potencjalnym dostawcą, firmą francuską, reprezentowaną przez trzech panów. W trakcie spotkania zorientowałem się, że coś jest nie tak, ponieważ każdy z nich zwraca się do mnie inaczej. Jeden mówił do mnie per „John”, drugi „Mark”, a trzeci, co wzbudziło moje zaniepokojenie, „Aljeksij”. Nie wytrzymałem, i spytałem się, o co chodzi? No i okazało się, że standardowo rozdane przeze mnie, „moje”, wizytówki pochodziły ze wcześniejszego spotkania ISOVER. Po prostu rozdałem wizytówki kolegów z innych placówek.

Te 17 lat to pewnie kilku Dyrektorów Generalnych ISOVER, różne style zarządzania i zmiany, w których potrafiłeś się odnaleźć. Poradź nam, jak z tą nieuchronną zmiennością sobie radzić.

Nie będę oryginalny i powiem: „róbmy swoje”. Efekt naszej pracy to wkład w realizację wizji firmy, a ta nie zmienia się od wielu lat. Oczywiście, różne style



zarządzania to czasami różne sposoby osiągania założonego celu. Obserwując historię naszej firmy, można zauważyć różne etapy rozwoju i metody zarządzania. Począwszy od zdobywania dystrybutorów, którzy zaangażowali się w sprzedaż „waty szklanej”, następnie budowa fabryki, a w efekcie tych dwóch poprzednich budowa wartości marki. Zmiany to jedyny stały element w naszej pracy, ale dzięki nim potrafimy reagować na zmieniające się otoczenie rynkowe.

Dziękuję bardzo za tę rozmowę, a przy okazji już dziś rezerwuję sobie przyjemność rozmowy z Tobą z okazji „srebrnych godów”. Na pewno będzie co wspominać.

Rozmawiała:

Anna Gil

Anna.Gil@saint-gobain.com

WYWIAD Z KAMILEM STOCEM

Radość ze skakania, szacunek dla rywali

” Dla mnie każdy skok ma ogromne znaczenie i do każdego skoku podchodzę tak samo, czyli z taką samą motywacją, koncentracją oraz sercem.

Panie Kamilu, w imieniu całego zespołu ISOVER dziękujemy za piękne i niezwykle emocje towarzyszące startom na Igrzyskach Olimpijskich oraz na wszystkich zawodach w tym sezonie. Jak wspomina Pan chwilę, kiedy spełniło się Pana marzenie i zdobył Pan złote medale oraz Kryształową Kulę?

Są to dla mnie bardzo miłe wspomnienia, które na pewno zostaną na zawsze w mojej pamięci. Naturalnie jestem dumny z tego, co już osiągnąłem, jednak wiem, że przede mną jeszcze kilka lat kariery, kilka celów do zrealizowania i na razie skupiam się na tym. Jest mi miło, że ktoś zauważa i docenia moją pracę.

Jakie jeszcze marzenia sportowe ma Mistrz Olimpijski?

Jest wiele celów sportowych, które jeszcze można sobie postawić i jest to na przykład medal Mistrzostw Świata w Lotach. Sporą nadzieję pokładam również w konkursach drużynowych, uważam, że nasza drużyna może osiągnąć bardzo wiele. Zawsze jest jakieś marzenie, które można spełnić i cel, który można zrealizować.

Który z dotychczasowych skoków, oczywiście oprócz olimpijskich startów, ma dla Pana największe znaczenie?

Dla mnie każdy skok ma ogromne znaczenie i do każdego skoku podchodzę tak samo, czyli z taką samą motywacją, koncentracją oraz sercem. Każdy skok to dla mnie wielka radość.

Co sprawiło, że jako młody chłopiec zainteresował się Pan skokami, a co dziś jest dla Pana najbardziej fascynujące w tym sporcie?

Do końca nie wiem, co tak naprawdę skłoniło mnie do uprawiania tej dyscypliny, po prostu tak się stało. Zawsze wolałem skakać niż zjeżdżać. Już na początku przygody z nartami, gdy na trasie pojawiała się jakaś „hopka”, wolałem z niej skoczyć niż po niej po prostu przejechać.

Fascynuje mnie rozwój tej dyscypliny. Sam zauważyłem kolosalną różnicę pomiędzy obecnym poziomem w zawodach najwyższej rangi,



a poziomem, gdy rozpoczynałem karierę skoczka. Dzięki postępowi technicznemu, rywalizacja, nawet w ściślej czotówce, stała się bardzo wyrównana.

Jakie zasady w sporcie są dla Pana najważniejsze?

Przed wszystkim uczciwość, szacunek do rywali i czerpanie radości z tego, co się robi.

Wszystkie Pana starty w zawodach śledzą miliony kibiców, także cały nasz zespół z ISOVER. Jak ważne dla sportowca jest tak duże wsparcie fanów? Czy spotkał się Pan z nietypowym przejawem wsparcia ze strony kibiców?

Wsparcie kibiców jest dla nas bardzo ważne i uważam, że sportowcy oraz dyscypliny sportu, które nie cieszą się zainteresowaniem ze strony kibiców, nie mogą w stu procentach rozwinąć swoich skrzydeł i pokazać pełnych walorów. Ja bardzo osobiście podchodzę do kibiców. Dziękuję im, że jeżdżą za nami na zawody, kibicują nam i okazują wsparcie. Dziękuję również Polonii, która regularnie przyjeżdża i wspiera nas swoją obecnością oraz dopingiem gdziekolwiek byśmy się nie pojawili. Dziękuję kibicom, którzy siedzą przez telewizorami, oglądają nas i nawet po nieudanych startach włączają telewizory na kolejny konkurs, aby śledzić nasze dalsze postępy. Takie wsparcie jest naprawdę pomocne, ponieważ daje nam poczucie, że pomimo gorszego występu, nadal jesteśmy doceniani.



⬆ Kamil Stoch

Dla wielu kibiców, zwłaszcza tych najmłodszych, jest Pan prawdziwym wzorem do naśladowania. W jaki sposób stara się Pan inspirować, zachęcać do sportu i dzielić się pasją z innymi?

Staram się przede wszystkim być sobą, nie udawać nikogo, ani też nie robić czegoś wbrew samemu sobie. Wydaje mi się, że naturalność to najlepsza droga, żeby zachęcić innych, niekoniecznie do skoków, ale do jakiegokolwiek dyscypliny. Sport to piękna przygoda, którą warto przeżyć. Można przy tym poznać cieka-

wych ludzi, miejsca, kulturę, a szczególnie samego siebie w różnych sytuacjach, przede wszystkim trudnych.

Czy może już Pan zdradzić swoje plany po zakończeniu kariery sportowej?

Nie mam jeszcze takich planów, nie rozmyślam nad zakończeniem kariery sportowej, ani nad tym, co będę robił po przegrodzie ze skokami.

Podziwiamy Pana zaangażowanie w pomoc innym. Sami dzięki Panu mogliśmy wspomóc kilka szczytnych akcji.

Jest mi niezmiernie miło, że ktoś docenia to, co robię poza arenami sportowymi. Tym bardziej cieszę się, że inni również mają chęć pomocy drugiemu człowiekowi. Moim zdaniem to jest bardzo ważne, żeby widząc kogoś, kto jest w potrzebie, nie omijać szerokim łukiem, ale starać się mu pomóc. Ofiarowane dobro wraca!

Rozmawiała:

Olga Mazurek

Olga.Mazurek@saint-gobain.com

ISOVER z najlepszymi

ISOVER - sponsor polskich skoczków w sezonie 2013/2014 - wspiera Kamila Stocha i Stefana Hulę. Wszyscy pracownicy, jak i partnerzy firmy ISOVER, dopingowali skoczków narciarskich w tym sezonie. Jesteśmy dumni, że nasza marka będzie kojarzona z najlepszymi polskimi sportowcami.

Podczas oglądania transmisji skoków naszych polskich zawodników na Olimpiadzie w Soczi towarzyszyły nam ogromne emocje. Byliśmy wyjątkowo szczęśliwi, kiedy Kamil Stoch jako pierwszy Polak od lat zdobył złoty medal w skokach narciarskich na Zimowych Igrzyskach Olimpijskich. Co więcej, kilka dni później powtórzył ten

sukces, zdobywając drugie złoto z rzędu. Wszyscy kibicujemy naszemu olimpijskiemu mistrzowi, mając nadzieję, iż wsparcie przez markę ISOVER przyniesie mu jeszcze więcej szczęścia w przyszłości. Cieszymy się, że Polak był najlepszy wśród tak znakomitej i silnej konkurencji.

W liście gratulacyjnym Dyrektora Generalnego ISOVER w Polsce, Filipa Ramosa, do naszego mistrza olimpijskiego czytamy: „W imieniu całego zespołu ISOVER z prawdziwą przyjemnością gratuluję Panu spektakularnego zwycię-

stwa w konkursie skoków na Olimpiadzie w Soczi. Obserwujemy z ciekawością i podziwem Pana dokonania w tym sezonie, kibicując gorąco Panu i pozostałym polskim skoczkom podczas wszystkich konkursów indywidualnych i drużynowych. Wiele działań promocyjnych i komunikacyjnych inspirowanych przez „ISOVER wspiera skoczków narciarskich” miało miejsce podczas sezonu zimowego. ISOVER był jednym z głównych sponsorów Mistrzostw Świata w skokach narciarskich



⬆ Kamil Stoch



⬆ Stefan Hula

w Zakopanem, stolicy sportów narciarskich w Polsce, oglądanych przez miliony widzów.”

Kamil Stoch w pięknym stylu zakończył tegoroczny sezon – zwyciężył w rozgrywkach Pucharu Świata, zdobywając po raz pierwszy w karierze Kryształową Kulę. Tym bardziej cieszymy się, że największe sukcesy polskiego sportowca miały miejsce w czasie, kiedy patronował mu ISOVER.

Olga Mazurek

Olga.Mazurek@saint-gobain.com

Wykonawco, sięgnij po więcej!

Kolejna edycja Mistrzów Izolacji – akcji promocyjnej, która wspiera wykonawców pracujących z produktami ISOVER, już wystartowała. Tak jak w poprzednich edycjach gwarantowana jest prostota zasad i atrakcyjność nagród. Główna nagroda to dostawczy samochód 2014 roku – Ford Transit Connect. W katalogu nagród uczestnicy znajdą także bon hotelowy, który po ciężkim tygodniu pracy będzie można zrealizować w jednym z 270 hoteli w Polsce i Europie. Przyjemna praca z produktami ISOVER pośród dźwięków muzyki będzie możliwa dzięki radiu MAKITA – w każdym katalogu nagród kolejnych edycji jest to pozycja obowiązkowa. W tej edycji przygotowane jest ponad 100 nagród – wystarczy zostać uczestnikiem, wysłać etykiety, a jedna z nich może być w zasięgu ręki.

Uczestnicy poprzednich edycji akcji doskonale wiedzą, że Mistrzowie Izolacji to platforma korzyści. Już dzisiaj możemy zaprezentować nowość tej edycji – Klub

Mistrzowie Izolacji. Do jego grona będą zapraszani najlepsi wykonawcy, którzy mają wyjątkowe doświadczenie w pracy z produktami ISOVER. Członkostwo w Klubie uprawnia do specjalnego pakietu gadżetów przydatnych na budowie. Ceniemy profesjonalizm, który będzie potwierdzony certyfikatem dla każdego członka Klubu. Na platformie programu członkowie będą mogli wymieniać się informacjami oraz publikować ostatnie realizacje. To, i wiele innych działań, będzie możliwe po otrzymaniu statusu członka Klubu Mistrzowie Izolacji.

III edycja Mistrzów Izolacji to również szansa na nagrodę na miarę najlepszych w branży. W czerwcu 2015 roku klucze do nowiutkiego Forda Transita Connect przekażemy jednemu z uczestników akcji promocyjnej. Warto rozpocząć rywalizację o nagrodę już dzisiaj.

Mistrzowie Izolacji ISOVER zasługują na to, co najlepsze. Nie odkładaj decyzji na ju-



tro! Już dzisiaj warto być w gronie uczestników promocji – szczegóły na ten temat dostępne są na www.najlepszeizolacje.pl lub u Doradców ISOVER.

Monika Naczeńska

Monika.Naczenska@saint-gobain.com

Komfortowy weekend z ISOVER – jeden bon, wiele korzyści

Planując wyjazd, każdy z nas spędza mnóstwo czasu nad jego organizacją. Od decyzji jaki hotel wybrać, poprzez przeglądanie stron internetowych hoteli, po sprawdzanie dostępności terminów i kosztów rezerwacji. Jak ograniczyć tę część, która pochłania najwięcej czasu? Odpowiedź jest prosta – wystarczy kupować produkty ISOVER i skorzystać z promocji „Komfortowy weekend z ISOVER” – w zamian można otrzymać bon hotelowy, który uprawnia do dwóch noclegów w pokoju dwuosobowym w cenie jednego.

Co więcej, dostępność terminów, mając do wyboru 270 hoteli w Polsce i zagranicą, sprawdza się w jednym miejscu! Nie trzeba szukać telefonów czy adresów stron internetowych hoteli – wszystko można zarezerwować przez jedną stronę internetową. Szczegóły dotyczące wa-

runków rezerwacji znajdują się na każdym bonie hotelowym.

Promocja „Komfortowy weekend z ISOVER” trwa od 25 marca do 30 czerwca lub do wyczerpania zapasów. Warto kupować produkty ISOVER objęte promocją i skorzystać już dzisiaj z niezapomnianych wrażeń w jednym z komfortowych hoteli w najpiękniejszych zakątkach Europy. Można wybierać pomiędzy hotelami na terenie Polski, Czech, Słowacji, Niemiec, Włoch, Szwajcarii, Chorwacji, Austrii czy Francji. Szczegóły promocji dostępne są na www.najlepszeizolacje.pl lub u Doradców ISOVER.



Monika Naczeńska

Monika.Naczenska@saint-gobain.com

Niewyobrażalnie cicho w Krakowie

Aldokładnie w pewnym miejscu Akademii Górniczo-Hutniczej. Otwarto tam bezechową komorę, która jest obecnie najcichszym miejscem w Europie.

Naukowcy AGH wraz z ISOVER, dobierając materiał izolacyjny o najlepszych parametrach wygłuszających dźwięk, stworzyli komorę, w której poziom hałasu znajduje się poniżej progu słyszenia człowieka i wynosi 0 dB. W porównaniu do codziennych sytuacji, gdy na przykład: drzemy papier (70 dB), spędzamy dzień w biurze podczas pracy (50 dB), idziemy spokojną ulicą (30 dB) czy szepczemy (20 dB) – to naprawdę niewyobrażalnie cicho. Zbyt długie przebywanie w takich warunkach może negatywnie wpłynąć na organizm człowieka – na przykład doprowadzić do zawrotów głowy.

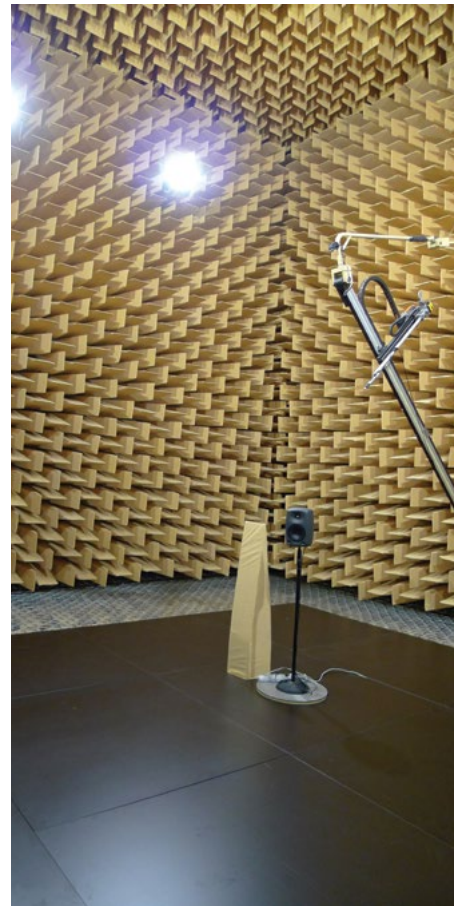
Komora powstała głównie do celów naukowych. Wykonywane w niej będą specjalne badania poziomu hałasu różnych przedmiotów i urządzeń. Są to kosiarki do trawy, okap kuchenny czy butelki wrzucane do kosza na śmieci, a więc przedmioty codziennego użytku.

Komora bezechowa znajduje się w Katedrze Mechaniki i Wibroakustyki Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie i jest częścią Laboratorium Akustyki Technicznej. Kształtem przypomina sześcian o każdym boku długości 10 metrów, w którym znajduje się siedem tysięcy klinów, które prawie w całości pochłaniają fale dźwiękowe. Zostały umieszczone zarówno na suficie, jak i w podłodze oraz ścianach – dzięki temu pomieszczenie jest całkowicie szczelne i panują w nim warunki pola swobodnego. Nad klinami znajdującymi się w podłodze rozciągnięto specjalną siatkę, po której można się poruszać. Komora waży około 500 ton, natomiast drzwi, które ją zamykają – prawie tonę.

W projekcie oprócz ISOVER i naukowców z AGH brał udział również nasz partner biznesowy – firma Artivent Sp. z o.o. z Gliwic, która przygotowała gotowe kliny z wełny ISOVER.

Robert Dyduch

Robert.Dyduch@saint-gobain.com



ISOVER Energy Efficiency Award 2013

21 marca 2014 roku w Dublinie odbyła się gala finału światowego konkursu ISOVER Energy Efficiency Award 2013. Emmanuel Normant, prezes ISOVER, otwierając wieczorną ceremonię, podkreślił, że zebraliśmy w tym miejscu wielu wspaniałych architektów z całego świata, których łączy bardzo wysoka efektywność energetyczna projektowanych i realizowanych przez nich inwestycji. Polskę reprezentowała pracownia ARCHITEKTURA PASYWNA PYSZCZEK I STELMACH SP.J., która zwyciężyła w konkursie krajowym projektem i realizacją kościoła pasywnego w Nowym Targu na Równi Szaflarskiej. Budynek ten nawiązuje do tradycyjnych regionalnych form architektonicznych (posiada dach o kącie na-

chylenia połaci 55 st.) oraz spełnia funkcję sakralną. Jest pierwszym budynkiem w Polsce o tej skali, który osiągnął tak wysokie standardy energetyczne. Aby temu sprostać, użyto m.in. w dachu 42 cm wełny szklanej ISOVER, a ze względu na konieczność zapewnienia szczelności również system Vario. Gala miała miejsce w budynkach browaru Guinnessa, a dla nas wspaniałym, dodatkowym polskim akcentem było zdobycie przez rodowitą Polkę, Panią Patrycję Kochaniuk, nagrody dla Irlandii za renowację domu jednorod-



zinnego do standardu pasywnego. Mamy więc być z czego dumni!

Henryk Kwapisz

Henryk.Kwapisz@saint-gobain.com

TARGI PSB – Kielce 2014

Targi Grupy PSB są już stałym punktem w kalendarzu czołowych firm z branży budowlanej. W tym roku odbyły się w dniach 19-20.03. Po raz dwunasty hale wystawiennicze Targów Kielce gościły producentów i klientów szerokiego zakresu produktów dedykowanych budownictwu.

Warto podkreślić, różniącą się na tle konkurencyjnych tego typu wydarzeń, formułę Kieleckich Targów. Biorą w nich udział tylko firmy kupieckie zrzeszone

w grupie PSB oraz producenci materiałów budowlanych. Świadome zminimalizowanie obecności przypadkowych gości nadaje targom kurs zorientowany na prowadzenie negocjacji handlowych i przekłada się na liczbę zawieranych transakcji.

Wśród 305 producentów obecnych w Kielcach nie mogło zabraknąć ISOVER – jednego z czołowych dostawców Grupy PSB. Charakterystyczna żółta rolka „Profit-Maty” na naszym stoisku była elementem rozpoznawczym i zarazem punktem orientacyjnym dla kontrahentów.



Nie lada atrakcją były również nagrody, jakie przewidzieliśmy dla naszych Partnerów Handlowych. Oryginalne narty naszego dwukrotnego mistrza olimpijskiego, Kamila Stocha, wraz z podpisami całego teamu skoczków narciarskich oraz plastron z Pucharu Świata w skokach narciarskich

w Zakopanem 2014, budziły sporo emocji.

Targi Budowlane to również doskonała okazja, aby rozmawiać o szansach, zagrożeniach oraz trendach w budownictwie na najbliższe lata. W tym roku, ku naszemu zadowoleniu, tematem dominującym było budownictwo energooszczędne – jeden z kluczowych tematów dla ISOVER. Zarówno rozmowy kularowe, jak i konferencja zorganizowana przez gospodarzy, a poświęcona budownictwu energooszczędnemu, pokazała, jak ten temat rozwija się i zyskuje na znaczeniu w dzisiejszych realiach biznesowo-handlowych.

Zainteresowanie Partnerów Handlowych, prowadzone rozmowy oraz zawarte transakcje wniosły sporo optymizmu i dają powody, żeby pozytywnie patrzeć w przyszłość.

Zapowiada się dobry rok!

Sebastian Dulik

Sebastian.Dulik@saint-gobain.com

Komfortowy dom na blogu

W grudniu zeszłego roku wyłoniliśmy zwycięzców w konkursie „Zbuduj z nami komfortowy dom” – Państwa Marzenę i Jarosława Wierzchuckich z Warszawy. Ponieważ proces budowania, o czym niektórzy z nas przekonali się na własnej skórze, jest najeżony wieloma pułapkami, Państwo Wierzchuccy postanowili prowadzić od stycznia 2014 blog, na którym będą dzielić się wszystkimi informacjami związanymi z budową. Zatem mieliśmy już odcinek: „Jak to się zaczęło...”, „Działka”, „Pierwsze prace nad projektem” i wiele, wiele innych. Blog żyje, wpisy pojawiają się bardzo regularnie, więc możemy być

na bieżąco z postępem prac nad naszym kolejnym domem Saint-Gobain Multi-Comfort. Ostatni z wpisów to „Formalności do pozwolenia na budowę”, gdzie jest m.in. napisane: *Po otrzymaniu w czwartek projektu budowlanego naszego domu, wyruszyłam następnego dnia, w piątek 7 marca w tournée po urzędach i udało mi się złożyć projekt do pozwolenia na budowę. Jednak początkowo nie było to łatwe. Przyjechałam do urzędu starostwa powiatowego „na pewniaka”, wyposażona w trzytomowe opracowanie w 4 egzemplarzach do mojego małego prostego domku, jednak Pani w okienku stwierdziła, że projekt ma tyle braków, że może go przyjąć tylko po uzupełnieniu.*

Uff... możemy pozazdrościć cierpliwości.

A ponieważ wiemy już, jak dom będzie zaizolowany (to też jest opisane), zapraszamy wszystkich do sprawdzenia, czy jest ocieplony właściwie na www.naszdompasywny.pl i oczywiście kibicowania w dalszym szybkim postępie prac w domu u Państwa Wierzchuckich. Zachęcamy do wpisów!

Henryk Kwapisz

Henryk.Kwapisz@saint-gobain.com

ISOVER Budowlaną Firmą Roku 2013

Rada Programowa i Redakcja miesięcznika „Builder” już po raz 11. przyznały nagrody najlepszym przedsiębiorstwom z sektora budowlanego. Wśród nich znalazł się ISOVER – otrzymaliśmy wyróżnienie „Budowlana Firma Roku 2013”.

Ideą konkursu organizowanego przez „Builder” jest nagradzanie firm i osób,



które w znaczący sposób przyczyniają się do rozwoju rynku budowlanego w Polsce, a ponadto upowszechniają dobre praktyki w branży. Podczas tegorocznej Gali, która miała miejsce 12 lutego, wyłoniono 25 firm – producentów, podmioty wykonawcze i deweloperskie. Kapituła Konkursu doceniła przedsiębiorstwa, które pomimo trudnej sytuacji w branży, dokonały dużego rozwoju, osiągnęły spektakularne wyniki i zachowały silną pozycję na rynku. Jesteśmy dumni, że wyróżniono nas w takich kategoriach. Otrzymanie tak prestiżowego wyróżnienia w niesprzyjającym dla całej branży okresie, jest dla nas podwójnym sukcesem i daje jeszcze większą satysfakcję. To dzięki konsekwentnie



realizowanej strategii rynkowej oraz nieustannemu doskonaleniu oferty w odpowiedzi na potrzeby klientów marka ISOVER po raz kolejny mogła się znaleźć w tym zaszczytnym gronie. Nagrodę przyjął nasz dyrektor generalny, Filipe Ramos.

Olga Mazurek

Olga.Mazurek@saint-gobain.com

Pasywny dom pokazowy „BRAWO Gotowy dom” z wykorzystaniem najlepszych materiałów ISOVER

Budynek pokazowy „BRAWO Gotowy dom” zbudowany został w Stawigudzie, pod Olsztynem. Jego powierzchnia użytkowa wynosi 256 m², a powierzchnia ogrzewana 205,9 m². Właściciele zdecydowali się na budowę domu pokazowego w celu zaprezentowania rozwiązań dla budynków, które spełnią surowe kryteria trzech standardów: standardu Saint-Gobain Multi-Comfort (www.multi-comfort.pl), standardu energooszczędności NF-15 Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (www.nfosigw.gov.pl) oraz standardu domu pasywnego wg Polskiego Instytutu Budownictwa Pasywnego i Energii Odnawialnej (www.pibp.pl).

Budynek pokazowy uzyskał wskaźnik zapotrzebowania energii do ogrzewania na poziomie 15 kWh/(m²*a), co daje mu status domu pasywnego. Współczynnik przenikania ciepła dla ścian zewnętrznych wyniósł



$U=0,073 \text{ W/(m}^2\text{K)}$, między innymi dzięki użyciu do izolacji 15 cm ISOVER Super-Vent Plus oraz 26 cm ISOVER TF Profi. Dach budynku jest dwuspadowy o współczynniku przenikania ciepła $U=0,059 \text{ W/(m}^2\text{K)}$, dzięki użyciu 55 cm ISOVER Super-Maty.

Dzięki zastosowaniu rozwiązań systemowych, Dom pokazowy daje korzyści dostrzegalne i wyczuwalne od momentu wejścia do budynku. Dom jest bardzo dobrze doświetlony. Zabudowa wewnątrz wykonana została rów-

nież przy użyciu najbardziej innowacyjnych rozwiązań z użyciem Aku-Płyty oraz Polterm Uni, co pozwoliło uzyskać wysoką izolacyjność ścian działowych. Są to tylko wybrane przykłady, wskazujące na kompleksowe podejście do realizacji tej inwestycji.

Zadaniem Domu pokazowego jest szerzenie idei domów energooszczędnych, a także „multi-komfortowych”, wykonanych w optymalnej technologii. Dzięki tej realizacji, możliwym stało się nie tylko zweryfikowanie przyjętych założeń ISOVER oraz Saint-Gobain Multi-Comfort na żywym przykładzie, ale również udostępnienie jej przyszłym inwestorom indywidualnym, podejmującym decyzje dotyczące takiej inwestycji.

Dom pokazowy zrealizowany został przez firmę BRAWO Gotowy dom Sp. J. J. Ročko, Z. Ročko, w współpracy z Grupą Saint-Gobain.

Sławomir Kocur

[Sławomir.Kocur@saint-gobain.com](mailto:Slawomir.Kocur@saint-gobain.com)

Budujemy radość dzieciom!

„**B**udujemy radość dzieciom” to aukcja charytatywna, która ma zachęcić do pomagania najmłodszym. Organizatorzy zaplanowali licytację, z której dochody przeznaczą na rzecz budowy Centrum Opieki Wyręczającej dla Przewlekłe i Nieuleczalnie Chorych Dzieci w Krakowie. ISOVER chętnie wsparł tak szczytny cel. A co licytujemy?

Przedmiotem tej szlachetnej aukcji jest drewniany dom z bogatym wyposażeniem – budynek mieszkalny, całoroczny, nowoczesnie urządzony, pełen nowatorskich technologii. Cena wywoławcza to 20.000 złotych netto, a minimalna kwota, o jaką można podnosić stawkę wynosi

500 złotych. Dzięki licznie dołączającym do akcji sponsorom, faktyczna wartość domu to około 70.000 złotych, a więc znacznie więcej niż cena, od której rozpoczyna się licytacja. Chętnie wzięliśmy udział w tym projekcie – dla ISOVER to szansa, aby bezinteresownie pomóc i zaproponować to, co robimy najlepiej. Dlatego zdecydowaliśmy charytatywnie ocieplić cały budynek, przekazując organizatorom nasze izolacje cieplne.

To już druga edycja aukcji charytatywnej „Budujemy radość dzieciom” – w poprzedniej dom udało się sprzedać aż za 59.000 złotych. Tegoroczny projekt będzie można obejrzeć 25 i 26 kwietnia 2014 roku pod-



czas 42. Targów Budownictwa w Centrum Targowym Chemobudowa w Krakowie. Drugiego dnia odbędzie się także uroczysty finał aukcji. Licytować można już od 1 kwietnia, drogą mailową.

Więcej na temat aukcji oraz organizatorów na www.budujemyradoscdzieciom.pl.

Sławomir Kocur

[Sławomir.Kocur@saint-gobain.com](mailto:Slawomir.Kocur@saint-gobain.com)

Platynowy dach z Gliwic w fabryce LEGO

Pod koniec 2012 roku LEGO przekazało informację o planach budowy nowego zakładu produkcyjnego w północno-wschodniej części Węgier – w miejscowości Nyíregyháza. Oczekiwana wartość inwestycji to ok. 50 mln euro. ISOVER zaproponował do projektu innowacyjne i przyjazne środowisku rozwiązania, które zostały zaakceptowane przez inwestora. Realizacja dachu płaskiego rozpoczęła

się w czerwcu 2013 r., a zakończy się w pierwszej połowie 2014 r. Rozmiar dachu płaskiego, do którego wykorzystano płyty Taurus, wynosi 98 250 m², a grubość izolacji to 200 mm. W przygotowaniu projektu uczestniczył zespół ISOVER z Danii i Węgier. Z kolei w jego realizację zaangażowany został zespół z Polski i Węgier. Ponadto ISOVER Polska, we współpracy z jednym z klientów krajowych, przygotował i dostarczył



elementy spadkowe cięte z produktu z wełny skalnej Dachotermu S.

Ewelina Rajs

Ewelina.Rajs@saint-gobain.com

ISOVER Wspiera Młode Talenty

W młodych talentach widzimy przyszłość. To dlatego tak chętnie wspieramy ambitne dzieci i młodzież, chcąc pomóc im rozwijać ich pasje. Realizowane przez nas projekty – m.in. wsparcie drużyny piłkarskiej Gwarek Zabrze, jak i patronat nad Olimpiadą Wiedzy i Umiejętności Budowlanych 2014, pokazały, że pomaganie przy spełnianiu marzeń daje satysfakcję również nam samym.

ISOVER, jako patron drużyny piłkarskiej Gwarek Zabrze, sfinansował zakup strojów dla młodych zawodników. Klub jest znany jako ambitny i odnoszący sukcesy, tym bardziej cieszymy się, że mali piłkarze będą mogli zagrać w wygodnych, dobrej jakości strojach, sponsorowanych przez ISOVER. Chłopcy z „naszej” drużyny to dzieci urodzone w 2001 i 2002 roku, które uczone są etycznego, sportowego zachowania i gry fair play. Otrzymali od nas również kilkanaście piłek – mamy nadzieję, że dzięki nim treningi będą jeszcze bardziej efektywne.

Pełną zdrowej, sportowej rywalizacji postawę chcemy z boiska i w ogóle świata sportu przenosić również do świata nauki. Z wielkim entuzjazmem



objęliśmy patronat nad Olimpiadą Wiedzy i Umiejętności Budowlanych. Jej cele, czyli rozwijanie wśród młodzieży zainteresowania budownictwem, kształtowanie nawyku doskonalenia zawodowego u uczniów i absolwentów szkół budowlanych, a także zapoznanie ich z najnowszymi konstrukcjami i technologiami – w pełni odpowiadają naszym ideom. Do ostatniej edycji sprawdzianu pytania dla uczniów z techników budowlanych zostały przygotowane przez specjalistów z politechnik przy współpracy z ISOVER. Uczestnicy zmierzili się również z nietętym zadaniem – musieli zaprojektować połączenia izolacji ściany, podłogi i stropu. Cieszy nas, że tak wielu młodych ludzi jest zainteresowanych tematyką budownictwa i chce związać swoją przyszłość zawodową właśnie z tą branżą.

Olga Mazurek

Olga.Mazurek@saint-gobain.com

Henryk Kwapisz

Henryk.Kwapisz@saint-gobain.com



Eksperci ISOVER w Murator TV

MURATOR – znany i uznany ekspert budownictwa, doradca klientom od lat w wielu kwestiach, związanych z budownictwem jednorodzinnym, uru-

chomił kilka miesięcy temu cykl krótkich filmów, w których doradza swoim klientom, jak dobrze przeprowadzić budowę własnego domu. Cykl ma tytuł „Stan surowy bez błędów” i jest dostępny na stronie tv.murator-dom.pl.



➤ Źródło: Murator TV

ISOVER jako lider rozwiązań izolacyjnych został zaproszony do objęcia patronatu nad tym przedsięwzięciem oraz czynnego udziału w jego tworzeniu poprzez zamieszczanie wy-

powiedzi ekspertów ISOVER. Cieszy nas zaufanie, jakim zostaliśmy obdarzeni – oznacza ono z pewnością fakt, że nasz profesjonalizm został doceniony.

Jesteśmy przekonani, że poprzez naszą działalność doradczą – telefoniczną i mailową – informację techniczną, publikacje własne, liczne wypowiedzi na łamach pism branżowych, udział w szkoleniach oraz konferencjach, jak również we wspomnianym powyżej cyklu filmowym – ISOVER czynnie kształtuje standardy budownictwa, dzięki którym będziemy mieszkać i pracować w pięknych oraz multi-komfortowych budynkach.

Anna Gil

Anna.Gil@saint-gobain.com

Warto kolorować!

Zgodnie z tym, co wydarzyło się w ostatnim czasie na polskich stadionach piłkarskich, obraz kibica przedstawiany w mediach jest ewidentnie negatywny. Niestety, ale skrajnie aspołeczne zachowania promila trupy kibicowskiej zrzeszonej w różnorakich stowarzyszeniach rzutują na nią całą. Co ciekawe, rozpatrując przytoczoną sytuację statystycznie, jest to... całkiem normalne. Mamy do czynienia z czymś, co nazywa się „rozkład normalny prawdopodobieństwa” (inaczej „rozkład Gaussa”). Aby to wytłumaczyć, przyjmijmy, że średni wzrost dorosłego mężczyzny w Polsce wynosi 175 cm. Jednakże istnieją również Grzeški, Piotrki, Adamy, którzy cechują się wzrostem +/- 30 cm (i więcej), lecz wystarczy przejść ulicą

i łatwo można stwierdzić, iż na tle całej populacji jest ich stosunkowo niewiele. Czyli im bardziej jakieś zjawisko różni się od średniej, tym rzadziej, ale jednak występuje. Pomijając jednorozce.

Niestety, ale wyżej wspomniana reguła sprawdza się w każdej dziedzinie życia. Większość z nas wspominając lata dzieciństwa, nierzadko ma przed oczami kolorowy obraz sielanki (pomijając oczywiście sferę społeczno-materialną, występującą w poprzednim ustroju). Można założyć, że wychowywanie się w ciepłym ognisku domowym przy wsparciu obojga rodziców jest normą, zaś odchyleniem od średniej – na przykład dorastanie w domu dziecka.

W tym momencie musimy wrócić do przytoczonych na wstępie kibiców piłkarskich (nawet do tych najbardziej zagorzałych), którzy nie tylko wyszli, lecz przede wszystkim wspólnie, ponad podziałami, wdrożyli w życie wspaniałą inicjatywę mającą na celu wyremontowanie domów dziecka z różnych zakątków Polski. Od wielu lat właśnie piłkarscy fanatycy organizowali wychowankom

domów dziecka wizyty na meczach czy treningach piłkarskich, wyjazdy na kolonie, obozy sportowe lub wycieczki. Teraz poszli o krok dalej, akcja pod znaczącą nazwą „Kolorujemy” wystartowała na wiosnę 2013 roku i uzbierała blisko ćwierć miliona zaangażowanych w inicjatywę użytkowników Facebooka. Poprzez rozgłos w mediach oraz na stadionach zwrócono uwagę sponsorów, dzięki czemu udało się doprowadzić do rozpoczęcia gruntownych remontów w siedmiu domach dziecka.

ISOVER w ramach społecznej odpowiedzialności biznesu wspomógł swoimi produktami projekt remontu Domu Dziecka z Gdańskiej dzielnicy Orunia, gdzie w kompletnej rozsypce znajdowała się między innymi podłoga. Prace budowlane w przytoczonym domu dziecka mają się już ku końcowi, dzięki czemu młode pokolenie Polaków w nim mieszkających będzie miało w głowie, niewiele lecz choć trochę, zbliżony do sielanki obraz dzieciństwa. Akcji warto kibicować, warto kolorować!

Jakub Zarzycki

Jakub.Zarzycki@saint-gobain.com



ISOVER gra fair play

Zamiłowanie do sportowej postawy, pełnej dyscypliny i konsekwencji, w poczuciu ducha fair play to wartości jakie zawsze towarzyszą ISOVER, które w pełni rozkwitły przy okazji podpisania umowy sponsorskiej z Kamilem Stochem i Stefanem Hulą. Kamil Stoch zwyciężył nie tylko w konkursie Pucharu Świata, ale również zdobył dwa złote medale na Igrzyskach Olimpijskich w Soczi. My chcemy mierzyć równie wysoko. Sukcesy skoczków są dla nas symboliczne – Kamilowi udało się osiągnąć tak wiele, w czasie, gdy oficjalnie go sponsorowaliśmy. Jego wysiłki obserwowaliśmy całym zespołem, trzymając kciuki i jednocześnie inspirując się jego pasją i zaangażowaniem. Jak sam mówi – *Każdy skok to niewiadoma i nowe doświadczenie. Im dalej skakałem, tym bardziej mnie to cieszyło. Im dłużej byłem w powietrzu, tym bardziej chciałem biec na górę skoczni i pofrunąć znowu. Mam to uczucie do dziś.* – Na nas, jako załogę, sukcesy również mają motywujący wpływ. Sprawiają, że pracujemy jeszcze chętniej i w jeszcze większym skupieniu, a stres przekuwamy w napędzający do działania bodziec. Wyróżnia

nas jeszcze jedno – jesteśmy zespołem, który zdrowo, w duchu fair play rywalizuje z konkurencją, podobnie między sobą.

Jest jedna rzecz, która łączy wszystkie ważne dla ISOVER wartości – to właśnie wspomniana wielokrotnie zasada gry fair play. Odnajdujemy ją w ciągłej rywalizacji z konkurencją, czy w naszej wspólnej,



codziennej pracy. Poprzeczka ustawiona jest wysoko, ale tylko przez cały czas grając czysto, możemy w pełni odczuwać satysfakcję z naszych sukcesów. Staramy się popierać sportowe zasady czynnie, a więc przede wszystkim wcielać je w życie. Dlaczego tak jest? ISOVER postrzega jako motywujące to, czym w pracy kierują się sportowcy. W grach zespołowych

podstawą sukcesu jest spójne działanie, wzajemna pomoc i lojalna współpraca. Każdy z członków drużyny pracuje na wspólny sukces, wkładając w grę maksimum energii. W ten sposób powstaje mocny zespół złożony z wielu indywidualności. Taką spójną drużyną, w której każdy bez wyjątku pracownik stanowi mocne ogniwo, pragnie być ISOVER. Z burzy mózgów, w której jak w soczewce skupiają się wspólne wartości, rodzi się innowacyjny pomysł. Naszym celem w branżowym wyścigu jest nie tylko zwycięstwo, a więc stworzenie idealnego projektu, ale również sam proces tworzenia, wspólne rozmowy i wzajemne inspiracje. To forma pewnego „treningu”. Te treningi dają nam wiele energii, bo umacniają nas jako zespół ISOVER.

Staramy się o taki efekt i styl gry, który zadowoli naszych najważniejszych sędziów – współpracowników i klientów. I tak jak Kamil Stoch, nigdy nie poddajemy się przed metą.

Wojciech Lyszczyzna

Wojciech.Lyszczyzna@saint-gobain.com



W świątecznej atmosferze

Przed nami wyjątkowy czas przygotowań i celebrowania Wielkanocy.

Ten niezwykły okres związany jest z wieloma tradycjami – tak odmiennymi dla różnych państw i kultur.

Dla Hiszpanów Wielkanoc to najważniejsze święto w roku. W trakcie *Semana Santa*, czyli świętego tygodnia, organizowane są liczne widowiska pasyjne, a w Wielki Piątek procesje przebranych w długie, zakrywające twarz szaty męczenników. Uliczne procesje odbywają się także w Meksyku, gdzie czas wolny od pracy trwa aż dwa tygodnie. W Wielkanocną Niedzielę można podziwiać pokazy

sztucznych ogni i świętować smakując tradycyjnych potraw. Uroczyste festyny odbywają się również na Malcie czy w Brazylii. Z kolei mieszkańców Szwecji odwiedzają „wielkanocne wiedźmy” – przebrane dziewczynki, które zbierają do koszyczków słodycze. W Czechach najmłodszy także odwiedzają sąsiadów, śpiewają piosenki i w zamian otrzymują cukierki. W Niemczech i w Australii maluchy szukają słodczy ukrytych przez wielkanocnego króliczka w ogrodzie. Nietypowy zwyczaj obchodzony jest natomiast w Stanach Zjednoczonych, gdzie organizowane są konkursy na najciekawsze kapelusze przypominające świąteczne stroiki – Easter Bonnet. A jakie potrawy królują na stołach? Włosi delek-

tuja się migdałowo-czekoladową babką w kształcie gołębia, zwaną Colomba, Czesi zjadają się biszkoptowymi barankami, a Grecy przygotowują ciasteczka koulourakia przypominające warkocze lub ósemki.

Niezależnie od regionu i lokalnych tradycji, Wielkanoc to czas spotkań z najbliższymi oraz wspólnego świętowania w rodzinnej atmosferze. Na te nadchodzące Święta życzymy Państwu wielu ciepłych chwil, spełnionych nadziei i wiosennym optymizmem. Niech będą one czasem wytchnienia i odpoczynku od codziennych trosk. Wesołych Świąt!

Olga Mazurek

Olga.Mazurek@saint-gobain.com

Hakuna matata – po prostu o nic się nie martw!

” *Afryka pachnie fascynującą mieszanką egzotycznego drewna i najdawniejszej historii.*

Po ponadtygodniowej wyprawie na Czarny Ląd pora wracać do codzienności... Ekipa zwycięzców w konkursie ISOVER Africa Tour wróciła właśnie z ciekawej i pełnej pozytywnych przeżyć podróży do Afryki.

21 Klientów ISOVER, zwycięzców w konkursie ISOVER Top Tour, świętowało w Afryce doskonałe wyniki sprzedaży. Towarzyszyli nam przedstawiciele ISOVER, ale również znana podróżniczka, pisarka, „łowca przygód” – Beata Pawlikowska. Wspólnie poznawaliśmy Kenię w jej całej okazałości: koloryt, zapachy, szczere uśmiechy mieszkańców i tajemnice dzikiej przygody. Był to intensywny tydzień. Po długiej podróży ładowaliśmy baterie na wybrzeżu, w pięknym, komfortowym hotelu pod Mombasą. Potem dwa dni spędziliśmy na safari – mogliśmy wtedy podglądać dziką, egzotyczną przy-

rodę również w nocy, gdyż hotel znajdował się w sercu dzikiej sawanny. Mieliśmy niespodziewanych gości – rodzinę słoń, która nocą odwiedziła wodopój, strusie i inne zwierzęta Afryki. Podczas nocnej eskapady, w drodze na kolację na sawannie, zorganizowaną z okazji urodzin jednego z uczestników, na drodze przejazdu spotkaliśmy lwy i antylopy. Wrażenia cudowne, wszystkich zachwyciła dzikość i tajemnica sawanny – miejsca wręcz magicznego – dzikiego, a jednocześnie spokojnego. Odwiedziliśmy również tradycyjną wioskę Masajów, którzy odtęńczyli przed nami tańce regionalne, oprowadzili po typowym gospodarstwie i zaprosili do masajskich domów.

Nasz pobyt w Afryce, która jest prawdziwym tygłem kultur, zachowań, smaków, był również konfrontacją z tą Afryką spoza ogrodzeń pięknych hoteli. Wybraliśmy



się do centrum Mombasy, która tętni życiem i jest wielkim targowiskiem rzeczy przeróżnych. Wydawać by się mogło, że wszyscy czymś handlują – nieistotne czy żywnością, owocami, zwierzętami czy rzeczami, które już dawno nie nadają się do użycia. Był to widok dość szokujący dla nas, Europejczyków. Ciągłe zadawaliśmy sobie pytanie: „jak tak można żyć?” i jednocześnie ciągle życzliwie się uśmiechać, pomagać nieznajomym itd. Był to moment refleksji i późniejszy długich rozmów na temat definicji szczęścia, czego tak naprawdę potrzebujemy, a za czym bezmyślnie pędzimy, tracąc wiele cennych chwil.

Właśnie takie wrażenia i przemyślenia były tematem wspaniałych, wspólnie spędzanych wieczorów nad brzegiem cudownie ciepłego oceanu. Na szczęście mieliśmy odpowiednią ilość czasu na relaks i odpoczynek – wspólne plażowanie, odkrywanie okolicznej rafy koralowej i aktywny wypoczynek.

Niestety, wszystko, co dobre, szybko się kończy. Trochę zmęczeni rozjechaliśmy się do domów, gdzie czekają stęsknione rodziny. A jutro hm... no cóż – trzeba wracać do codziennych obowiązków... ale co tam! „Pole pole”, czyli w języku suahili „spokojnie, spokojnie”, bo przecież praca nie zajac – nie ucieknie!

Będzie co opowiadać. A tymczasem zapraszam Was na krótki wywiad z naszym gościem – Beatą Pawlikowską.



Beato, na łamach naszego pisma chciałbym Ci w imieniu swoim, jak i wszystkich uczestników bardzo serdecznie podziękować za Twój udział w naszej wyprawie. W ciągu ostatnich kilku dni mieliśmy okazję spędzić wspólne chwile z naszymi Klientami na Czarnym Lądzie, a dokładnie w Kenii. Czy Ciebie, jako znaną podróżniczkę, jeszcze coś zaskakuje w kontekście warunków, w jakich żyją ludzie na różnych kontynentach i w krajach?

Tak, zawsze odkrywam coś nowego i każda podróż jest dla mnie ogromną przyjemnością. Lubię wracać do Afryki. Pewnie teraz zapytasz, co nowego odkryłam podczas tej podróży. Już mówię: dwie rzeczy. Pamiętam moment, kiedy w Nairobi wsiadliśmy do małego samolotu miejscowych linii lotniczych, żeby dolecieć do Mombasy. I nagle tam uświadomiłam sobie, że Afryka ma bardzo specyficzny zapach. Czułam go już wcześniej, ale chyba nigdy nie zastanowiłam się, jaki on jest i z czego się składa. Teraz już wiem, bo właśnie to odkryłam podczas naszej wspólnej wyprawy. Afryka pachnie fascynującą mieszanką egzotycznego drewna i najdawniejszej historii. Powiedziałabym nawet, że pachnie jak kurz najdawniejszej historii, leżący na deskach z egzotycznego drewna. Żaden inny kontynent nie pachnie w ten sposób.

Pomimo że w Kenii byliśmy tylko tydzień, mieliśmy okazję poznać wiele ciekawych i zróżnicowanych miejsc: piękny, komfortowy hotel na wybrzeżu w okolicy Mombasy, zupełnie inny charakter hotelu znajdującego się w parku Tsavo, gdzie jednocześnie mieliśmy stały kontakt z dziką przyrodą, czy też odwiedziny w centrum dość zrujnowanej Mombasy. W każdym z tych miejsc spotykaliśmy się ze szczerym, przyjaznym podejściem i uśmiechniętymi ludźmi, pomimo tak skrajnie różnych warunków życia i pracy. Co według Ciebie ich łączy?

Myszę, że mają w sobie pogodę ducha, której od dawna brakuje Europejczykom. I jest tak chyba dlatego, że w Europie panuje powszechne i podświadome przekonanie, że o wartości człowieka decyduje jego status materialny. Im więcej posiada lepszych przedmiotów, tym jest uważany za bardziej wartościowego człowieka. To



znaczy, że przedmioty w pewien sposób determinują samopoczucie ludzi w Europie. A w Afryce jest inaczej. Człowiek jest wolny. Mentalnie wolny. To według mnie oznacza, że jest w stanie cieszyć się drobnymi rzeczami – choćby takimi, że jest zdrowy, ma dobry wzrok, świeci słońce, a napotkany właśnie Europejczyk wysyła mu szeroki i szczerzy uśmiech.

Z ogromną ciekawością słuchaliśmy, jak opowiadasz o odpowiednim, zdrowym żywieniu, o dostosowaniu życia do naturalnego zegara biologicznego. Jak możemy

radzić sobie z tym w codziennej gonitwie, dostosowaniu do procesów i systemów pracy, sytuacji dostępności prawie wyłącznie do żywności wysokoprzetworzonej?

To nieprawda, że w sklepach jest dostępna prawie wyłącznie żywność przetworzona. Rozejrzyj się. W każdym supermarkecie są też półki z prostymi produktami – soczewicą, fasolą, brązowym ryżem, warzywami, owocami i prostymi przyprawami, takimi jak ziele angielskie, pieprz czy cynamon. To od ciebie zależy, co kupisz – czy zupę w proszku albo w kartonie – zawierającą masę chemicznych dodatków, syntetycznych smaków i zapachów; czy też może kupisz warzywa i sam ugotujesz zupę wolną od chemii. Ja właśnie dlatego zaczęłam gotować. I teraz pewnie powiesz, że nie masz czasu na gotowanie.

Tak, właśnie miałem to powiedzieć.

Ja też nie mam czasu na gotowanie, dlatego wymyśliłam takie dania, które gotują się same. Wkładam do garnka składniki, dodaję przyprawy, mieszam i stawiam na kuchence. Pół godziny później potrawa jest gotowa. Tak na przykład robię kaszę gryczaną z brokułami, soczewicę z groszkiem i kalaflorem, czy moją ulubioną owsiankę z kaszą jaglaną, którą jem codziennie na śniadanie.

Dowiedzieliśmy się również, że właśnie urządzasz swój dom. Czym kierowałaś się przy jego wyborze i jakie kryteria w zakresie komfortu musi dla Ciebie spełniać?



Shukałam domu, który będzie nowoczesny, jasny i przestronny. Duże okna, dużo światła i słońca. Chcę go urządzić w stylu minimalistycznym, nowoczesnym, a ocieplić egzotycznymi pamiątkami, które przywoziłam i wciąż przywożę z różnych zakątków świata.

Czy podczas Twoich podróży po świecie podpatrzyłaś jakieś rozwiązania w zakresie materiałów budowlanych, architektury bądź technik? Jakie były dla Ciebie najbardziej zaskakujące?

Uwielbiam styl tropikalny, czyli domy z ażurowymi ścianami, wielkimi werandami nad wewnętrznymi, otwartymi patio. Niestety, to jest niemożliwe do zastosowania w Polsce, bo u nas pory roku zmieniają się zbyt szybko i są zbyt ekstremalne, ale na Karaibach albo w Mombasie taki dom byłby idealny.

Pracujesz nad nową książką. Jaka będzie jej tematyka? No i oczywiście zdradź, proszę, kiedy możemy spodziewać się jej w księgarniach?

Kończę właśnie pracę nad pierwszym tomem z nowej serii „W dżungli zdrowia”, w której piszę o tym, co udało mi się odkryć i zrozumieć na temat ludzkiego organizmu. Na przykład to, że człowiek jest w naturalny sposób zaprojektowany do zdrowia, a choroby pojawiają się w nim wtedy, kiedy zostaje zachwiana jego wewnętrzna równowaga. A dzieje się tak między innymi dlatego, że ludzie jedzą bardzo dużo chemicznie preparowanej i wysokoprzetworzonej żywności. Wy-



danie książki właściwie lada dzień. Już w maju powinna pojawić się w księgarniach.

Ponieważ bezpieczeństwo jest dla nas niezwykle ważne, proszę, poradź naszym czytelnikom, na co powinni zwracać szczególną uwagę podczas swoich podróży tych bliskich, jak i tych egzotycznych.

Myślę, że najważniejszy jest zdrowy rozsądek i umiar. Podczas podróży staram się ubierać skromnie i nie wyróżniać. Nie noszę biżuterii, zegarka, dekolty ani obcisłych ubrań. Właśnie po to, żeby nie przyciągać uwagi. Chcę wtopić się w otoczenie. Nie wędruję po zmierzchu, nie zapuszczam się w puste uliczki, nie noszę zbyt dużo pieniędzy w portfelu (żeby nie

wyglądał pękato), aparat fotograficzny mam zwykle schowany w plecaku.

Dziękuję za rozmowę – ale zaraz, powiedziałaś, że odkryłaś dwie rzeczy podczas tej wyprawy. Jaka była druga?

Odkryłam ponownie, że uwielbiam Mombasę i jej plażę nad Oceanem Indyjskim. Temperatura wody +30 i temperatura powietrza +30, szumi ocean, szeleszczą liście palm kokosowych, śpiewają ptaki. To idealne miejsce, żeby odpocząć.

Rozmawiał:

Janusz Łyczko

Janusz.Lyczko@saint-gobain.com

KONKURS

Dla tych Czytelników magazynu ISOVER, którzy nie byli w Afryce, mamy w prezencie książki o Afryce: „Blondynka na safari”, „Blondynka na Czarnym Lądzie” i „Blondynka w Tanzanii”, a także najnowszą książkę, w której Beata Pawlikowska pisze o zdrowym stylu życia oraz zdrowej żywności: „Jestem bogiem podświadomości”.

Oto afrykańskie zagadki, które trzeba rozwiązać, żeby wygrać nagrody:

1. Na sawannie żyje zwierzę, które w języku suahili nazywa się „simba”, a jak nazywa się po polsku?
2. Jak nazywa się drzewo, które rośnie w Afryce, ma bardzo gruby pień i kwiaty, które nocą są zapylane przez nietoperze?

3. Dla Masajów pieniądze nie mają wielkiej wartości, ponieważ bogatego człowieka można rozpoznać nie po tym ile ma na koncie, ale po tym ile ma... czego?

4. Jak nazywa się najwyższa góra Afryki?

Dla czterech osób, które jako pierwsze prześlą prawidłowe odpowiedzi na adres konkurs@isover.pl*, mamy książki z autografem Beaty Pawlikowskiej. Zachęcamy do udziału w zabawie!

* Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych na potrzeby związane z konkursem „Wygraj książki Beaty Pawlikowskiej”. Pozostawione dane osobowe zostaną przekazane również firmie Saint-Gobain Construction Products Polska i innym spółkom Saint-Gobain na terenie Polski. Zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 roku, o ochronie danych osobowych Dz. U. nr 133 poz. 883 z późn. zm. Administratorem Danych Osobowych jest firma MPL VERBUM S.A., ul. Szelągowska 45A, 61-626 Poznań. Jednocześnie przyjmuję do wiadomości, że mam prawo do wglądu do swoich danych, ich poprawiania, a zwłaszcza ich usunięcia. Podane przeze mnie dane są pozyskane dobrowolnie. Przesłanie zgłoszenia konkursowego jest równoznaczne z akceptacją powyższych warunków.



**MISTRZOWIE
IZOLACJI**

**ZBIERAJ
ETYKIETY
- ODBIERAJ
NAGRODY!**

**DOŁĄCZ
DO KLUBU
MISTRZOWIE
IZOLACJI!**

ISOVER
SAINT-GOBAIN

**STOPKA
REDAKCYJNA**

Redaktor naczelna: Olga Mazurek

Członkowie redakcji: Benedykt Kordula, Sebastian Dulik, Robert Dyduch, Anna Gil, Sławomir Kocur, Henryk Kwapisz, Wojciech Lyszczyzna, Janusz Łyczko, Monika Naczeńska, Ewelina Rajs, Jakub Zarzycki

Adres redakcji i wydawcy: Saint-Gobain Construction Products Polska Sp. z o.o., ul. Okrężna 16, 44-100 Gliwice

Tytuł gazety i wydanie: Lepiej Razem, nr 10, kwiecień 2014

Skład i druk: Royal Brand PR

PROMOCJA - szczegóły u Partnerów ISOVER

Komfortowy
weekend
z ISOVER

Kup wełnę - odbierz bon hotelowy



najlepszeizolacje.pl
multi-comfort.pl
isover.pl

ISOVER
SAINT-GOBAIN
więcej niż izolacja

LEPIEJ RAZEM | www.isover.pl